

furczeniu wypychanego powietrza z jamy opłucnowej, wciskały się krawędzie płata lewego płuca. Duszności w tym czasie nie stwierdzono. Na opłucną i mięśnie międzyżebrowe nałożono 2 rzędy szwów węzełkowych używając chromowanego catgut. Ostatni szew zamykający jamę opłucną nałożono w momencie wydechu, a po zamknięciu jamy opłucnej resztę zawartego w niej powietrza odessano strzykawką, wprowadzając igłę do jamy między brzegami rany. Skórę zeszyto szwami węzełkowymi chwytając wraz z nią powięź i mięśnie. Po zabiegu podano 300 tys. j. penicyliny kryst. oraz 0,5 ccm kofeiny. Ranę powleczone maścią penicylinową.

Dalszej kuracji antybiotykowej nie prowadzono, ponieważ właściciel nie zgłosił się z psem. Dopiero po okresie około miesiąca miałem możliwość dokładnego zbadania pacjenta i stwierdzenia wyniku operacji.

Z wywiadu wynikało, że na drugi dzień po zabiegu samopoczucie psa wybitnie poprawiło się, oddech stał się normalny. Powietrze z tkanki podskórnej zresorbowało się w przeciągu 7 dni. Osluchiwaniami i opukiwaniem klatki piersiowej nie stwierdzono u pacjenta żadnych odchyłań od normy.

Przypadek powyższy wydaje się o tyle ciekawy, że przy prawidłowej budowie anatomicznej, po otwarciu jednej jamy opłucnowej powinna nastąpić obustronna odma, co doprowadziłoby do śmierci zwierzęcia przez uduszenie.

Ponieważ w czasie całego zabiegu nie stwierdzono u pacjenta nawet większej duszności — nasuwa się wniosek, że jamy opłucnowe nie komunikowały się ze sobą, i to pozwoliło na pomyślne wykonanie zabiegu.

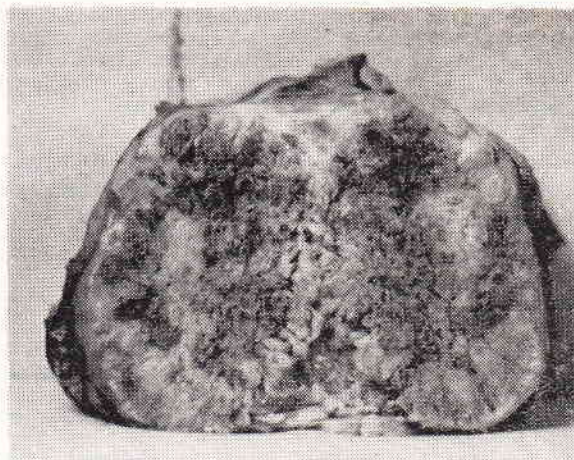
Adres autora: Andrzej Klep, Puck, ul. Wejherowska nr 14.

BOLESŁAW KAMIŃSKI
Ciechanów

RZADKI PRZYPADEK KOSTNIAKA U KROWY

22.I.1966 r. dostarczono do Rzeźni w Ciechanowie do uboju z konieczności, z podejrzeniem o urazowe zapalenie czepca krowę, lat powyżej 12. Badając

po uboju głowę tej krowy stwierdziłem w prawej okolicy przyusznej twardy guz, luźno leżący w otaczających tkankach i dający się łatwo z nich wy-preparować. Kształt guza jajowaty, wymiary osi długiej ponad 10 cm, a osi krótkiej ponad 7 cm. Guz, otoczony zbitą tkanką łączną, przypominającą tkankę bliznowatą, ważył 570 g. Po przepiłowaniu wzdłuż osi długiej powierzchnia przekroju wyka-



zywała zabarwienie brunatnoczerwone z jaśniejszymi ogniskami wielkości monety 10 groszowej na obwodzie, utkanie zaś charakterystyczne dla tkanki kostnej gąbczastej. Węzły chłonne przyuszne i ślinianka przyuszna prawej strony głowy nie wykazywały zmian przy badaniu organoleptycznym, tylko prawa gałąź żuchwy w okolicy jej kąta wykazywała większe wklęsnięcie od ucisku guza. Właścicielka zauważyła guz u krowy w okresie wynoszącym niewiele ponad miesiąc i rzekomo nie wywoływał on trudności w przyjmowaniu pokarmu i jego żuciu, jak również nie wpływał na pogorszenie kondycji krowy.

29.I.1966 r. oddano guz do zbadania w Zakładzie Anatomii Patologicznej Wydziału Weterynaryjnego SGGW w Warszawie, gdzie rozpoznano kostniaka (osteoma).

ZAGADNIENIA SPOŁECZNO-ZAWODOWE

WŁADYSŁAW LUTYŃSKI
Warszawa

Wady główne u zwierząt w świetle obecnie obowiązujących przepisów

Nowy kodeks cywilny (Dz. U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93) utrzymał zasadę przewidzianą w przepisach obowiązującego do dnia 1 stycznia 1965 r. kodeksu zobowiązań z 1933 r., że do sprzedaży zwierząt stosuje się ogólne przepisy o rękojmi za wady fizyczne z wyjątkiem wad głównych. Rozporządzenie Ministra Rolnictwa (wydane w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości oraz Ministrem Przemysłu Spożywczego i Skupu) z dnia 7 października 1966 r. w sprawie odpowiedzialności sprzedawców za wady główne niektórych gatunków zwierząt ogłoszone w Dzienniku Ustaw Nr 43, poz. 257, określiło, że wady główne występują obecnie wyłącznie u koni, owiec i norek.

W rozumieniu tego rozporządzenia wadami głównymi są:

1), u koni: a) tykawość, b) dychawica świszcząca, c) wartogłowienie jako przewlekłe schorzenie mózgo-

wia lub opon mózgowych z obniżeniem świadomości zwierzęcia i d) przewlekłe schorzenie wewnętrznych części oka powstałe na tle nieurazowym,

- 2) u owiec: świerz, b
- 3) u norek — gruźlica.

W porównaniu ze stanem dotychczasowym wynikającym z uchylonego od dnia wejścia w życie nowych przepisów rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 25 marca 1934 r. o wadach głównych i terminach ich ujawnienia u zwierząt domowych, przepisy o wadach głównych nie mają obecnie zastosowania do żadnych wad u bydła i trzody chlewnej. Lista wszystkich wad głównych u zwierząt zmniejszyła się z 14 do 6. Z listy tej zostały skreślone przede wszystkim te choroby zaraźliwe, które od szeregu lat w kraju nie występują (nosaczna u koni i zaraza płucna u bydła), lub któ-